

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli
i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

MIĘDZA RZYMSKIE.
Jutro Elconory Panny.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 40
miesięcznie Złp. 4.

MIĘDZA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Onosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej | Stopnie ciepla podług Reaumura | Psycho- metr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|------------------|---|---|-----------------|-------------------|----------------|---|
| 19 6 | 27 2", 221 | + 0°, 6 1", 94 | | Pł Zachodni słaby | Pochmurno | Snieg |
| 2 | 3, 143 | + 0, 6 1, 94 | | Północny mocny | " | Snieg |
| 10 | 2, 709 | - 1, 4 1, 68 | | " " | " | Snieg |

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Towarzystwo naukowe z Jagiellońskim Uniwersytetem złączone, obchodząc uroczyste pamiętną założenia swojego rocznicę; odprawi w dniu 23 m. i r. b. w amfiteatrze gimnazjów Nowodworskich o godzinie jedenastej przed południem, posiedzenie publiczne, które JW. Antoni Matakiewicz Rektor Uniwersytetu zdaniem sprawy obejmującym całoroczne czynności zagai, i przy wystawie nader kosztownych osobliwie z Anglii od lordów admirałicyi i Towarzystwa biblijnego nadestanych darów, w książkach polecających się i wewnętrzną wartością i pysznym wydaniem, stosowne uczyni wspomnienie wyrażając komu należy winną cześć i uczucia niezgasłej wdzięczności.

W. Wiktor Kopf Dr. O. P. zamknie to posiedzenie czytaniem rozprawy, o ważności powołania sądowych obrońców.

Działo się w Krakowie dnia 20 lutego 1839 roku.

P. Czajkowski. Sekr. Tow. Nauk.

Po kilku dniach bliską zapowiadających nam wiosnę — spadł znowu wczoraj i przez całą noc upłynioną ogromny śnieg, z począt-

ku na pół z deszczem, teraz już z mroźny, i zdaje się znowu obiecywać sanne.

Weszła sobotę publiczność nader licznie zebrała się w teatrze na CHŁOPA MILIJONOWEGO. Sztuka ta, przeznaczona była na benefisarysty niemieckiego teatru we Lwowie Pana Binder, który grał w języku polskim rolę Fortunata, i dowiódł w niej rzadkiego talentu komika. Od czasu oddalenia się z tutejszej sceny P. Nowakowskiego, który w tej roli uważany był za nieporównanego, — CHŁOP MILIJONOWY zdawał się już iść w zapomnienie, — Pan Binder, wskrzeszając go w tym r. osobliwie chwili gdy się przemienił w miotlarza, przewyższył niemal swojego poprzednika. — Jakoż publiczność z najwyższym uniesieniem kilkokrotnie wywołując Pana Binder w tej sztuce, uwieńczyła grę jego najszczerzeziemi oklaskami, i po skończonem widowisku, powszechnem zaszczytła gowywołaniem.

Prócz Panny Królikiewicz, kompania artystów naszych, powiększa się jeszcze przybyciem z Polski dwóch aktorów, to jest Pana Holmana i Pana Ładnowskiego; z których pierwszy występuje jutro na scenę w roli Jaromira, w znanym dramacie Grilparcera: MATKA RODU.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY W CZORAJSZEJ.

— Paryż 10 Lutego. —

Król powrócił wczoraj wieczorem z Fontainebleau.

Wiadomości z Vera Cruz dochodzą do 16 grudnia. Kongress meksykański uchwalił wygnanie z kraju wszystkich osiadłych tam francuzów. — Wypadek ten, otworzył nowe pole dla dzienników opozycji, do czynienia wyrzutów ministrom, że w sporze z rządem meksykańskim niezręcznie sobie postąpili.

Na dzisiejszej giełdzie rozeszła się wiadomość że stany belgijskie mają być na 12 b. m. zwołane, pomimo odroczenia do dnia 4 marca.

— Bruksella 11 Lutego. —

Król prezydował wczoraj w radzie ministrów która trwała kilka godzin. Przed rozpoczęciem tej konferencji, posłowie francuzki i angielski mieli prywatne posłuchanie u króla. —

Pogłoska, że król do warunków konferencji londyńskiej, z zastrzeżeniem względnie ustawy krajowej; już przystąpił, coraz bardziej się wzmaga. — Wczoraj miał się odbyć przegląd osady miejscowej, lecz niespodzianie został odwołany.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— Paryż 2 Lutego. —

Komitet wybrany przez stowarzyszenie Odilon Barrot składa się z marszałka Clausel, i panów Odilon Barrot, i Chambolle, ale wszyscy członkowie konstytucyjnej opozycji, którzy się znajdują w Paryżu w czasie wyborów, mogą się z tym komitetem połączyć.

Stowarzyszenie «Ganneron» mianowało wczoraj komitet wyborczy w celu wspierania przy wyborach kandydatów lewego środka. Komitet ten składa się z panów Thiers, Berger, margrabiego Dalmacyi (syna marszałka Soult) Hipolita Passy, Boudet i Caumartin.

W jednym dzienniku doktrynerskim czytamy. »Deputowani lewego środka, którzy przy rozprawach nad adresem głosowali przeciw ministrom, zebrali wczoraj wieczorem u pana Jozefa Perrier dla ułożenia się względem środków, jakich wypadłoby użyć w skutku rozwiązania izb. Zasada wybrania na nowo 213 członków, którzy popierali projekt adresu, została natychmiast bez żadnej przecz-

ki przyjętą. Następnie zgromadzenie wybrało komitet, któremu ma być poruczone. 1) wszelkimi prawemi środkami popierać wybór parlamentowych członków (to nazwanie przyswaja sobie koalicja); 2) wszelkimi drogami ku temu dopomagać, aby publiczne zdanie z właściwem położeniem rzeczy obznajmić i o potrzebie powrócenia zarządowi reprezentacyjnemu prawdziwej energii przekonać; 3) ścierać wszelkie, jakie tylko można wiadomości, względem postępowania ministrów podczas wyborów, i względem środków wpływu jakich używać będą, a to w celu uczynienia użytku z tych wiadomości, w razie potrzeby przysprawdzania pełnomocnictw. Tyczące się tego przedmiotu uwiadomienia i korespondencya przesyłane być mają panu J. Perrier.

Journal des Débats zawiadomia o mających zażyć zmianach w prefekturach.

— Londyn 5 Lutego —

Otwarcie parlamentu. Posiedzenie z dnia 5 lutego. — Po południu o godzinie drugiej, udała się królowa do Izby wyższej, dla zagajenia tegorocznych posiedzeń parlamentarych. Kiedy mówca izby niższej w towarzystwie wielu członków tejże izby ukazał się przy kratkach, Jéj K. Mość odczytała następującą mowę tronową:

! Mylordowie i mości panowie! Cieszę się widząc Was zgromadzonych znowu w parlamencie. Ważnem nader jest dla mnie wezwać Waszój rady i pomocy, w czasie, w którym niejedna ważna okoliczność całej Waszój rozwagi wymaga. Ciągłe otrzymuję od obcych mocarstw zadawalające zapewnienia szczerzej chęci, utrzymania nadal przyjaznych z nami stosunków: Z Cesarzem Austrii zawarłam traktat handlowy, który, jak się spodziewam, rozprzestrzeni związki moich poddanych z poddanemi Cesarza. — Takiż sam traktat zawarłam z Turcyą, którego celem jest bezpieczeństwu i lepiej postawić stosunki handlowe Moich i tureckich poddanych. Rozkazałam przelożyć Wam odpisy tych traktatów. Łącznie z Austryą Francyą, Prussami i Rossyą, zajmowałam się układami, mającemi o celu ostateczne zakończenie nieporozumień między Belgią i Hollandyą. Ostateczny traktat pokoju, oparty na dawniejszych postanowieniach, do których przychyliły się obie strony, został w skutku tego przedłożony rządowi hollenderskiemu i belgijskiemu. Z pociechą mogę Wam oświadczyć, iż rząd hollenderski ze swojej strony oznajmił już konferencyi gotowość przystąpienia do rze-

czonogo traktatu, i spodziewam się, że podobneż oświadczenie ze strony rządu belgijskiego, położy koniec tym niespokojnościom, jakie dotychczasowy stan nierozstrzygnięcia musiał spowodować. Jednogodność pięciu mocarstw zapewnia utrzymanie pokoju. Ubolewam mocno nad trwaniem dotychczas wojny domowej w Hiszpanii, która ciągle obudza moją nieprzerwaną i niezmnniejszą uwagę. Powstałe okolicznościowe rozróżnienia stały się powodem, że poseł Mój oddalił się od dworu perskiego. Mam jednak nadzieję dowiedzieć się wkrótce, że zadowolające załatwieniych nieporozumień powróci dawne moje przyjazne stosunki z Persją. Wypadki, które z temi samemi nieporozumieniami są w związku, zmusiły generała Gubernatora Indyi, do użycia środków zabezpieczenia interesu Anglii w tej części świata, i przyjęcia zobowiązań, których dopełnienie wymagać może działań wojennych. W tym celu uczyniono przygotowania do oparcia się napadowi, z której hać strony mógłby nastąpić i zapewnienia Moich posiadłości na wschodzie. Reforma i poprawienie korporacji municypalnych w Irlandyi, są konieczną potrzebą dla dobra tej części Mego państwa. Równie nagłą jest potrzebą zająć się dopełnieniem ostatecznym tych środków, które kościelni komissarze angielscy zalecają, w celu powiększenia wpływu kościoła panującego, i zjednania dla tegoż większego szacunku i miłości poddanego Mi ludu. Silniejsza dzielność praw, tudzież pedsze i pewniejsze ich wykonywanie są nader ważnemi dla dobra ogółu, i spodziewam się, że panowie zajmiecie się gorliwie roztrząśnieniem środków, które wam ku osiągnięciu tego celu przedłożone będą. Następnie Jej K. M. wspomniała o przedłożeniu izbom obrachowań rocznych dochodów i wydatków, przyczem zalecała jak największe umiarkowanie ze względu na potrzebną oszczędność. Dalej mówiła królowa o emancypacji murzynów poczem przystąpiła w te słowa do sprawy, Kanedyjskiej: »Z głęboką boleścią

muszę Wam objawić, że w prowincyi niższej Kanady, znowu się okazały rozruchy, i że wyższej Kanadzie miały miejsce nieprzyjacielskie napady ze strony niektórych mieszkańców Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. To zakłócenie pokoju zostało walecznością moich wojsk i prawym usposobieniem moich kanadyjskich poddanych prędko przytłumione. Prezydent Stanów Zjednoczonych wezwał obywateli związku, aby się wstrzymali od podobnych postępów, tak przeciwnych przyjaznym stosunkom istniejącym między Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Rozkazałam przelożyć wam sprawozdanie z całej tej okoliczności, polecam wam z największą uwagą zastanowić się nad obecnym stanem tej prowincyi. Spodziewam się że popierać będziecie moje silne postanowienie utrzymania powagi mojej korony; i że roztropność wasza przedsięwzięcie środki, zdolne zapewnić tej części mego państwa pomyślność jaka jest skutkiem wewnętrznego pokoju. Z boleścią dowiadywałam się o zaciętych dążeniach do podburzenia tamtejszych moich poddanych, aby stali się nieposłusznemi prawom i dopuszczali się niebezpiecznych i nieprawych postępów. Dla zapobieżenia podobnym wypadkom, polegam na dzielności praw, których użyć będzie moja powinnością, i na dobrym duchu w narodzie i przywiązaniu ludu do zasad sprawiedliwości a wstręt jego od nieporządku. Pełna zaufania polecam te wszystkie ważne sprawy waszemu rozumowi i błagam Wszzechmocnego Boga, aby udzielił swojej pomocy waszem narodom i błogosławił im.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Odnia 19 do dnia 20 Lutego.

Remiszewska Alexandra ob., Schuch Ign., Byczkowski Józ. ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Stadnicki Józ. br., Eismund Fr. ob., do Polski; Konopka baron, Kochanowski Adam ob., do Galicyi;

Doniesienia Urzędowe.

Nro 702.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Z mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 1 b. m. ad Nr. 559 wydane-

go, do publicznej podoje wiadomości, iż w dniu 11 marca roku b. w godzinach rannych odbywać się będzie w biurze Wydziału Dochodów publicznych licytacya sprzedaży około 3,000 centnarów cynku wagi berlińskiej, w miejscu zakładów hutniczych w wsi Jaworznie gminie tegóż nazwiska zaajdującego

się. Cena fiskalna jednego centnara naznacza się w kwocie złp. 27 w monecie srebrnej grubiej courant; wyrażona ilość centnarów cynku może być wedle żądania pretendentów albo całkowiec, lub też częściowo to jest w takiej partyi licytowaną, i sprzedaną, jakiej który z pretendentów życzy sobie będzie, według upodobania odbierania o negoż częściami, z obowiązkiem zapłacenia zań przypaść mającej należitości, w przeciągu 2ch miesięcy, rachując od dnia zatwierdzenia przez Senat protokołu licytacji. W pierwszym i drugim wypadku pretendeńci złożą na vadium po złp. 6 od jednego centnara. Inne na koniec warunki sprzedaży tej dotycząca, każdego czasu będą mogły być udzielanemi do od czytania pretendentów.

Kraków d. 14 lutego 1839 r.

A. Węzyk.

(1r.) Nowakowski Sekr.

Ceny bydła z targu d. 25 Stycznia 1839.

Wół wążący funt. 450 sprzedany za złp. 150, funt. 350 złp. 117. Krowa funt. 350 złp. 79, funt. 223 złp. 48. Ciele funt. 36 złp. 6 gr. 15. Wieprz funt. 248 złp. 92 funt, 97 złp. 34

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznej dochodzone i ułożone.

| D. 18 i 19 Lutego 1839 r. | 1. | | 2. | | 3. | | 4. | |
|------------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|
| | Zł | gr | Zł | gr | Zł | gr | Zł | gr |
| Korzec Pszenicy.. | 25 | — | 24 | 15 | 23 | — | 21 | — |
| — Zyta... .. | 12 | 24 | 12 | — | 11 | 15 | 11 | — |
| — Jęczmien: | 9 | — | 8 | — | 7 | 10 | 7 | — |
| — Owsa..... | 5 | 18 | 5 | 15 | 5 | 10 | 5 | — |
| — Grochu.... | 11 | — | 10 | — | 9 | — | 8 | — |
| — Jagiel..... | 25 | — | 23 | — | 22 | — | — | — |
| — Rzepaku.. | 18 | — | — | — | — | — | — | — |
| — Orkiszu.. | 10 | 15 | — | — | — | — | — | — |

Burzynski ndj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 856 ciągnienu d. 20 Lutego 1839 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

87. — 34. — 79. — 2. — 17.

Przyszłe ciągnienu 857 przypada dnia 27 Lutego 1839 r.

Doniesienia prywatne.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek reskrypta Trybunału I. Instancyi M. Krakowa na dniu 8 stycznia 1839 roku Nro 61 wydanego, odbywać się będzie w dniu 25 b. m. i r. o godzinie 9 z rana w Penczynku w Okręgu Miasta Krakowa licytacja ruchomości po X. Felixie Bielawskim pozostałych, jako to: stolarszczyzny, sukni, bielizny, pościeli, bydła, koni, trzody, narzędzi rolniczych, zboża, kosztowności, srebro, i t. p. Chęć licytowania mający na miejsce i czas oznaczony z gotową srebrną monętą przybyć raczą,

Kraków dnia 19 lutego 1839 r.

(1r.) Sebastian Korytowski Not.

W dniu 22 lutego 1839 r. o godzinie 10 z rana w kancellaryi W. wojta w Balicach odbędzie się publiczna licytacja na wydzierżawienie trzechletnie hałupy z garnarnią i piwnicą w wsi Zalesiu pod L. 122. położony. Chęć licytowania mający zaopatrzeni w vadium złp. 50. w czasie i miejscu oznaczonem zgromadzić się zechcą. W tymże miejscu i czasie nastąpi zarazem sprzedaż publiczna ruchomości, jako to: garnków gli-

nianych obrazów, odzierzy, i t. p. sprzętów domowych.

Kraków d. 15 lutego 1839 r.

Ignacy Piekarski Kom. Sąd.

Prawnie zajęte ruchomości, jakoto: wóz okuty, zegar stołowy, szkło i różna stolarszczyzna w dniu 22 lutego b. r. to jest w piątek o godzinie 9 ranniej w gmachu Sukiennicach przez publiczną licytacją sprzedanemi będą. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków d. 18 lutego 1839 r.

Karol Koisiewicz Kom. Sąd.

Prawnie zajęta komoda zegar ścienny drewniany i obrazy sprzedane zostaną w drodze ekucyi sądowej przez publiczną licytacją z d. 22 lutego r. b. o godzinie 11 z rana w gmachu Sukiennic krakowskich. Dnia 26 t. m. i r. o godzinie 10ej zrana tamże w Sukiennicach sprzedaną będzie stolarszczyzna i różne gospodarskie sprzęty. A dnia 28 lutego r. b. we wsi Cyrzynach w gminie Mogińskiej sprzedane będą konie, bydło, zboże i gospodarskie sprzęty jako też trzoda i siano za gotową zapłatę.

Kraków d. 19 lutego 1839 r.

Jacek Kustowski O. P. M. Kom. Sąd.